



**Klasa 2 – listopad – blok 2 – dzień 2**

**„Podróż po Polsce” – zabawa relaksacyjna.**

N-l: zapraszam was na wycieczkę po Polsce – w wyobraźni.

Usiądźcie wygodnie, zamknij oczy, zróbcie kilka wdechów i wydechów, głębszych niż zwykle.

Rozluźnijcie się.

N-l włącza nagranie do zabawy relaksacyjnej/szum górskiego potoku, śpiew ptaków, dźwięki miasta, wsi, szum morza.

Następnie opowiada o różnych miejscach w Polsce np.

Jesteśmy w górach, wznosimy głowy do góry widzimy Giewont, Kasprowy Wierch, w dali Rysy. Słychać góralską muzykę. Przenosimy się do gór niższych, do Baraniej Góry, a tam słychać wartki szum dwóch strumieni – Czarnej i Białej Wisłoki. Strumienie płyną w dół i łączą się w jeden szeroki strumień – to jest Wisła.

Szerokim strumieniem płynie Wisła do Krakowa. O!, widzimy Wawel, a obok stoi Smok Wawelski, na powitanie zieje ogniem. Słychać hejnał z Wieży Kościoła Mariackiego. Pięknie, ale my płyniemy dalej.

Jesteśmy już w Warszawie, mijamy wysokie mosty. Słyszemy na ulicach szum samochodów. Widzimy Syrenkę, jest tu blisko nad Wisłą. Tam dalej jest Zamek Królewski, Kolumna Zygmunta, Stare Miasto, Pałac Kultury i Nauki, Stadion Narodowy.

Opuszczamy stolicę i płyniemy do Torunia. W Toruniu pierniki, jakie kolorowe, jakie smaczne. A dalej Pomnik Kopernika - naszego astronoma.

Wisła jest szeroka, spokojna. Po drodze oglądamy lasy, śpiewają nam ptaki, słychać głosy zwierząt gospodarskich, szczekanie psów.

Płyniemy dalej, bo nasza Wisła chce spotkać się z Morzem Bałtyckim. Już, już jesteśmy w Gdańsku, w Gdyni, tam jest port, dużo statków, małych, olbrzymich. Wisła nie chce oglądać, wpadła już do Morza Bałtyckiego i bardzo zadowolona i szczęśliwa - pływa, pływa i pływa.

